

**Ks. CZESŁAW PODLESKI**

## **PRÓBA REALIZACJI NIEKTÓRYCH DUSZPASTERSKICH WSKAZAŃ SOBOROWYCH NA TERENIE PARAFII ŚW. APOSTOŁÓW PIOTRA I PAWŁA W KATOWICACH**

Wstęp — I. Świadome i czynne uczestniczenie wspólnoty parafialnej w Misterium Eucharystii. — II. Duch misyjny w parafii. — III. Współdziałanie wiernych w parafialnej pracy duszpasterskiej. — IV. Rodzina. — Dodatek. Nauka wiary św. w programie konferencji religijnych dla rodziców.

### WSTĘP

Parafia św. apostołów Piotra i Pawła w Katowicach, erygowana przez Ks. Kardynała Koppa 27. kwietnia 1902 r., należy obecnie do rzędu parafii olbrzymów<sup>1</sup> i obejmuje 27 tysięcy parafian, zarówno aktualnych, jak i potencjalnych (zamieszkujących jedynie teren parafii). Nie jest więc parafią ideałem (3000—5000 parafian), w której duszpasterz „zna swoje owce i one go znają.”<sup>2</sup>

Do niedawna omawiana parafia obejmowała swym zasięgiem terytorialnym poważny procent parafian obojętnych, a nawet negatywnie ustosunkowanych do Kościoła.<sup>3</sup> Związek wielu z nich z kościołem parafialnym był bardzo luźny. Nie znali swoich duszpasterzy, nie interesowali się życiem parafialnym, nie wiedzieli nawet, do której parafii należą.

Dlatego miejscowi duszpasterze podjęli szereg wysiłków duszpasterskich, by ten stan rzeczy zmienić. W pierwszym rzędzie starano się sięgnąć do jego przyczyn i w tym celu podjęto starania o lepsze poznanie; konieczna była najpierw znajomość parafii. Korzystano z następujących źródeł: — Liber status animarum — pozostałe księgi parafialne, kronika parafialna.

Wielkie usługi oddały miejscowym duszpasterzom metody bezpośredniego badania terenu parafii — przez obserwację zwyczajną, polegającą na codziennym doświadczeniu, wywiad wolny w postaci rozmowy na określony temat, a przede wszystkim ankietę anonimową, zorganizowaną przez Zakład Socjologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.<sup>4</sup>

Badania te być może nie dają pełnego obrazu religijności parafii, być może są one w pewnym stopniu tendencyjne. Zmusiły jednak miejsco-

<sup>1</sup> J. Majka, *Socjologia parafii*: skrypt autoryzowany, Tarnów 1962, 58—59.

<sup>2</sup> Jan 10, 14.

<sup>3</sup> Por. dekret wizytacyjny parafii pod wezw. św. Piotra i Pawła w Katowicach z dnia 1 marca 1960 r. (w archiwum parafialnym).

<sup>4</sup> Tematyka artykułu nie pozwala na przedstawienie przeprowadzonej analizy ankiety. Ankietę zanalizowałem w pracy pt.: „Przejawy indyferentyzmu w parafii św. Piotra i Pawła w Katowicach oraz proponowane środki zaradcze” — przedstawionej Kurii Diecezjalnej w Katowicach dnia 1 sierpnia 1968 roku jako praca proboszczowska.

wych duszpasterzy do głębszej refleksji, a zwłaszcza zachęciły do podjęcia prób realizacji wskazań Soboru Watykańskiego II.

Zadania, których realizacji podjęło się miejscowe duchowieństwo, były bardzo śmiałe, w niektórych dziedzinach znacznie odbiegające od tradycyjnego duszpasterstwa. Usiłowano szczególnie uwzględnić następujące wskazania duszpasterskie Soboru Watykańskiego II:

I. „Należy do rozkwitu doprowadzić poczucie wspólnoty parafialnej — zwłaszcza w zbiorowym odprawianiu niedzielnej Mszy św.”<sup>5</sup>

II. „Duszpasterstwo winno być zawsze nacechowane duchem misyjnym tak, żeby w odpowiedni sposób rozciągnęło się na wszystkich przebywających w parafii.”<sup>6</sup>

III. „W razie więc, gdyby proboszczowie nie mogli dotrzeć do pewnych środowisk, niech wezmą do pomocy innych, nawet świeckich, którzy by im w sprawach dotyczących apostołstwa świadczyli pomoc.”<sup>7</sup>

IV. „Rodzina chrześcijańska, ponieważ powstaje z małżeństwa, będącego obrazem i uczestnictwem w miłosnym przymierzu Chrystusa i Kościoła, przez miłość małżonków, ofiarną płodność, jedność i wierność, jak i przez miłosną współpracę wszystkich członków, ujawniać będzie wszystkim żywą obecność Zbawiciela w świecie oraz prawdziwą naturę Kościoła.”<sup>8</sup>

## I. ŚWIADOME, CZYNNE I POBOŻNE UCZESTNICZENIE WSPÓLNOTY PARAFIALNEJ W MISTERIUM EUCHARYSTII

Co zrobiono w omawianej parafii, aby „Liturgia była szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła i jednocześnie źródłem, z którego wypływa cała jego moc?”<sup>9</sup> Chcąc zadośćuczynić zaleceniom Soborowej *Konstytucji o świętej Liturgii* i wciągnąć parafian w „świadome, czynne i pobożne”<sup>10</sup> uczestniczenie w Najśw. Ofierze podjęto szereg zmian w stosunku do tradycyjnego uczestniczenia — czy odprawiania Mszy św.

Najpierw odwrócono ołtarz twarzą do ludu. Poszerzono także zakres stosowania języka ojczystego we Mszy św. „Aby obficie zastawić stół Słowa Bożego”<sup>11</sup>, wprowadzono codzienną krótką homilię podczas wieczornej Mszy św. Stałe zachęca się wiernych, aby uczestniczyli w całej Mszy św., gdyż „dwie części, z których w pewnym stopniu składa się Msza św., mianowicie — liturgia słowa i liturgia eucharystyczna, tak ściśle wiążą się ze sobą, że stanowią jeden akt kultu.”<sup>12</sup> Dobiera się odpowiednio na dany okres liturgiczny teksty pieśni do Mszy św. Teksty pieśni są widoczne na ekranie. Przeprowadza się na kilka minut przed

<sup>5</sup> Konstytucja o liturgii świętej, nr 42. Dokumenty Soboru Watykańskiego II cytuję według tłumaczenia umieszczonego w: „*Sobór Watykański II. Tekst polski*, Poznań 1968.

<sup>6</sup> *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele*, nr 30.

<sup>7</sup> *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele*, nr 30.

<sup>8</sup> *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, nr 48.

<sup>9</sup> *Konstytucja o liturgii świętej*, nr 10.

<sup>10</sup> *Konstytucja o liturgii świętej*, nr 48.

<sup>11</sup> *Konstytucja o liturgii świętej*, nr 51.

<sup>12</sup> *Konstytucja o liturgii świętej*, nr 56.

Mszą św. próby odpowiedzi na pozdrowienia i wezwania kapłana. Wybrano spośród grup ministranckich lektorów do czytania lekcji mszalnych, a także śpiewów międzylekcyjnych. Od czasu do czasu przeprowadza się komentarz liturgiczny. Wprowadzono modlitwę powszechną Kościoła oraz dziękczynną po Komunii św. z uwzględnieniem kilkuminutowego milczenia i cichej adoracji.

Innowacją w duchu soborowym jest wprowadzenie Mszy św. zbiorowych np. w intencji małżonków z okazji 25-lecia małżeństwa, dzieci rocznych, małżonków, którzy w danym roku zawarli związek małżeński, dzieci poszczególnych klas, czcicielei Najśw. Serca Pana Jezusa, Matki Boskiej, św. Franciszka i innych. Wykorzystuje się każdą okazję, aby parafianie „podczas tego misterium wiary nie byli obecni jak obcy i milczący widzowie, lecz aby przez obrzędy i modlitwy tę tajemnicę dobrze zrozumieli, w świętej czynności uczestniczyli świadomie, pobożnie i czynnie, byli kształtowani przez słowo Boże, posilali się przy stole Ciała Pańskiego i składali Bogu dzięki, a ofiarując niepokalaną hostię nie tylko przez ręce kapłana, lecz także razem z nim uczyli się samych siebie składać w ofierze i za pośrednictwem Chrystusa z każdym dniem doskonalili się w zjednoczeniu z Bogiem i wzajemnie z sobą, aby w końcu Bóg był wszystkim we wszystkich.”<sup>13</sup> Analiza przeprowadzonej ankiety wykazała, że 30% respondentów przychodzi na Mszę św. kierując się przykazaniem kościelnym, zaś 59,6% uczestniczy we Mszy św. z motywów religijnych, takich jak: wiara w Boga, potrzeba modlitwy, natomiast znikomy procent uczestników ankiety przychodzi na Mszę św. dla poprawy własnego, codziennego życia.

Aby doprowadzić parafian do owocniejszego uczestniczenia we Mszy św., wprowadzono jeszcze szereg dalszych innowacji. Urządza się dni skupienia dla młodzieży i dzieci w warunkach kameralnych — w osobnej kaplicy. Doświadczenie wykazało, że młodzież wówczas uczestniczy we Mszy św. o wiele bardziej czynnie, świadomie i pobożnie niż w dużym, przestronnym kościele, w którym z reguły zajmuje miejsce pod tylną ścianą świątyni. Bliskość ołtarza, odpowiedni komentarz, psalmy śpiewane wg. melodii J. Gelinau, a przede wszystkim brak „opieki” starszych nadaje ich uczestniczeniu w Misterium Eucharystii rumieńców życia i powagi.

Obudzenie ducha eucharystycznego wśród parafian dokonuje się również przez dzieci wczesnokomunijne, które wraz z rodzicami przystępują w każdy pierwszy czwartek miesiąca do Komunii św.

Wielkim przeżyciem religijnym dla parafii jest sprawowanie sakramentu małżeństwa w czasie Ofiary Eucharystycznej. Przeżycie jest tym głębsze, że podczas tej samej Mszy św. zawiera małżeństwo kilka par naręczonych, przyjmując Komunię św. pod dwoma postaciami. Odstąpiono bowiem od praktyki zawierania małżeństwa co pół godziny, zwłaszcza w dni kiedy jest zgłoszonych kilka par nupturientów.

Pewne innowacje wprowadzono również do innych nabożeństw: np. nieszpory niedzielne zastępuje się często nabożeństwem słowa Bożego.

<sup>13</sup> *Konstytucja o liturgii świętej*, nr 48.

## II. DUCH MISYJNY W PARAFII

„Posłannictwem Kościoła jest również działalność misyjna, nawrócenie świata i jego uświęcenie. Podobne jest także posłannictwo parafii. Parafia z natury rzeczy ma charakter misyjny. Zapominanie o tym jest poważnym nieporozumieniem. Z jednej strony więc niewierni na terenie parafii są i muszą być uważani za potencjalnych członków żywej społeczności parafialnej, z drugiej zaś obowiązkiem proboszcza i wszystkich wiernych jest troska o pogłębienie życia religijnego, zacieśnienie łączności z Chrystusem i Jego Mistycznym Ciałem. Ta działalność misyjna stale się zresztą w parafii dokonuje.”<sup>14</sup>

W jaki sposób działalność misyjna dokonuje się w parafii św. apostołów Piotra i Pawła w Katowicach? Wiadomą jest rzeczą, że w wielkim mieście zacierają się dziś granice parafii. Poza tym w miastach zachodzi duża fluktuacja ludności. Mimo to jednak, oraz mimo ogromnego terenu parafii, duszpasterz powinien starać się „poznać swoją owczarnię.”<sup>15</sup> Na terenie omawianej parafii postanowiono w tym celu najpierw otworzyć dodatkowe dwie placówki duszpasterskie: rektorat przy kościółku św. Michała w Parku Kościuszki oraz rektorat przy kaplicy pod wezw. Dobrego Łotra na cmentarzu przy ul. Gliwickiej.

Dla wielu mieszkańców bliżej położonych ulic te dwa ośrodki kultu zaspokajają w ramach swoich możliwości ich potrzeby religijne. Na terenie parafii św. Piotra i Pawła znajduje się również kościół pod wezwaniem św. Kazimierza, oddany na potrzeby duszpasterstwa żołnierzy katolickich w 1931 r. Obecnie jest udostępniony dla wszystkich katolików. Do dnia dzisiejszego kościół garnizonowy cieszy się opinią kościoła dla inteligencji.

Poznanie parafii wielkomejskiej nie obejdzie się bez podziału jej na rejony z odpowiedzialnym na tym terenie duszpasterzem.

Do obowiązków kapłana sprawującego opiekę duszpasterską w danym rejonie należy:

1. dobre poznanie terenu swojego rejonu,
2. wejście w kontakt z wiernymi poprzez dzieci i młodzież uczęszczające na naukę wiary św.
3. miesięczne odwiedzanie chorych,
4. utrzymywanie stałego kontaktu z pomocnikami charytatywnymi danego rejonu,
5. odwiedzanie rodzin.

Dodać należy, że zgodnie ze wskazaniami Soboru Watykańskiego II. („duszpasterze winni odwiedzać domy”)<sup>16</sup> zwrócono szczególną uwagę na odwiedzanie rodzin. Ponadto, by jak najwięcej rodzin objąć wizytą kolędową, która w obecnych warunkach, chcąc spełnić swoje zadanie musi mieć jak najbardziej charakter duszpasterski — postanowiono podać do wiadomości wiernych plan kolędy na tydzień przed Świętami Bożego Narodzenia oraz wygłosić kazanie o celu duszpasterskich odwiedzin w ostatnią niedzielę Adwentu. Kontakt z rodzinami utrzymuje się również przez wysyłanie okolicznościowych życzeń.

<sup>14</sup> J. Majka, dz. cyt. 36.

<sup>15</sup> Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele, nr 30.

<sup>16</sup> Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele, nr 30.

Działalność misyjną prowadzi się w omawianej parafii przez stałe odwiedzanie rodzin obojętnych religijnie, zaniedbanych, wrogo ustosunkowanych do Kościoła.

Wiele spośród tych rodzin zerwało kontakt z Kościołem na skutek wyobcowania się ze środowiska rodziny parafialnej, warunków życiowych, nędzy materialnej i moralnej, a także laicyzacji, która niesie ze sobą obojętność nie tylko religijną, ale również osłabienie więzi parafialnej. Jednak i te rodziny podpadają pod opiekę duszpasterską. Trzeba do nich pójść, prowadzić serdeczny dialog, wiele spraw uregulować, pomóc, przypomnieć, że również oni należą do grona parafian. W wielu wypadkach są oni bezradni, wstydzą się, że tak dawno kontakt z Kościołem zerwali — czasem nie wiedzą, jak do niego powrócić.

Miejscowi duszpasterze doszli do wniosku, że dla skuteczniejszego duszpasterzowania na terenie parafii św. Piotra i Pawła trzeba by:

1. jeszcze bardziej zmniejszyć teren parafii, „by pasterz mógł znać swoje owce”<sup>17</sup>
2. w pracy duszpasterskiej zwrócić uwagę na duszpasterstwo rodzin obojętnych religijnie, zwłaszcza rodzin bez ślubu kościelnego,
3. powiększyć liczbę dzieci wczesnokomunijnych, z czym łączy się zwiększenie liczby dzieci przedszkolnych, objętych katechizacją,
4. wprowadzić dodatkowe lekcje religii dla przedszkolaków w niedzielę, gdyż wiele rodziców zajętych jest w tygodniu pracą zawodową do późnych godzin wieczornych.
5. powiększyć zespół miejscowych duszpasterzy.

W łączności z misyjnym charakterem pracy parafialnej na szczególną uwagę zasługuje problem trzeźwości. Pijacy i alkoholicy są przecież członkami społeczności parafialnej. Okazuje się, że z terenu parafii jest zapisanych i leczonych w Wojew. Poradni Przeciwalkoholowej w Katowicach 398 alkoholików. Można przypuszczać, że liczba pijaków — nadużywających alkoholu jest znacznie większa, jako że nie wszyscy chcą się leczyć. „Sprawa jest bardzo poważna. Pijaństwo i alkoholizm stają się z roku na rok coraz większą plagą społeczną. Z tego oczywistego faktu musimy nareszcie wszyscy w pełni zdać sobie sprawę i wyciągnąć wszystkie wnioski. Toczy się pojedynek: alkohol — społeczeństwo. Nie wolno pominąć niczego, co może mieć znaczenie dla wyniku tego pojedynku.”<sup>18</sup>

W życiu alkoholika ulegają osłabieniu, w końcu zanikają wszystkie zainteresowania religijne. Zarówno na podstawie ankiety, jak i z codziennych obserwacji miejscowi duszpasterze zdają sobie sprawę z poważnych skutków religijno-moralnych nadużywania alkoholu przez niektórych parafian. W tej sytuacji oprócz ogólnie stosowanych metod profilaktycznych zaproponowano zorganizować w parafii zespół dwuosobowy, który mógłby podczas wesel czy innych uroczystości domowych bawić gości. Proponuje się również uroczystości bezalkoholowe, zwłaszcza mocno zaakcentowana jest w parafii uroczystość I-ej Komunii św. bez alkoholu.

<sup>17</sup> Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele, nr 30.

<sup>18</sup> Z. Szeliga, *Alkohol*, *Polityka* 12 (1968) 6 (571).

Propaguje się filmy dokumentalne o walorach antyalkoholowych.<sup>19</sup> Usiłuje się wytworzyć opinię środowiska m. in. przez propagowanie czasopism trzeźwościowych — np. „Zdrowie i Trzeźwość”, „Problemy Alkoholizmu”. Oczywiście urządza się również nabożeństwa przebłagalne za grzechy pijaństwa, tygodnie trzeźwościowe i rekolekcje trzeźwościowe.

### III. WSPÓLDZIAŁANIE WIERNYCH W PARAFIALNEJ PRACY DUSZPASTERSKIEJ

Przeogromne zmiany dokonywające się w duchowości polskiego społeczeństwa, zmiany w sposobie przeżywania zjawiska religii i przynależności do Kościoła — parafii, a zwłaszcza życzenie Soboru Watykańskiego II, że „świeccy mogą prowadzić działalność apostołską”<sup>20</sup> — przekonały miejscowych duszpasterzy o ważności tworzenia elity parafialnej.

Przeconano się, że najłatwiej zmontować grupę elitarną z tzw. „praktykujących katolików”. Co prawda wielu z nich traktuje Kościół jako „instytucję użytkową”, która im służy. Stoją oni jakby „naprzeciw” Kościoła, idą do świątyni po coś, mają do Kościoła stosunek „konsumpcyjny”, nie czują się Kościołem, ani w Kościele, lecz cenią go sobie, bo im dobrze służy. Jednak z tej warstwy szczerze praktykujących najłatwiej wytworzyć elitarną warstwę o nastawieniu apostołskim pod warunkiem, że podejmie się systematyczną pracę z wyraźnie i metodycznie ułożonym planem.

Elitę w omawianej parafii tworzy warstwa dzieci, młodzieży i starszych, warstwa liczbowo niewielka, ale z pewnością wartościowa, przejęta wiarą i miłością do Kościoła, mająca poczucie odpowiedzialności za Kościół, do którego należy. W organizowaniu elity nie szukano jedynie osób o głębokim życiu wewnętrznym, gdyż nieraz czyny miłości chrześcijańskiej mogą właśnie doprowadzić do życia wewnętrznego, a ono z kolei będzie zapładniać nowe czyny apostołskie.

Grupę elity dzieci tworzą dzieci wczesnokomunijne, które są prowadzone jako osobne grupy do klas siódmych. Ich obowiązkiem jest dawanie przykładu innym dzieciom przez regularne uczęszczanie na katechizację, „świadome, czynne i pobożne” uczestniczenie we Mszy św., przystępowanie do miesięcznej spowiedzi i Komunii św., czynny udział w innych uroczystościach liturgicznych parafii. Dzieci zdają sobie sprawę, że „szczególną formą apostołstwa indywidualnego, a w naszych czasach również najwłaściwszym znakiem ukazującym Chrystusa żyjącego w swoich wiernych, jest świadectwo całego życia świeckiego, płynącego z wiary, nadziei i miłości.”<sup>21</sup> Zachęczone tą zaszczytną misją dzieci wczesnokomunijne chętnie troszczą się o dzieci chore i ułomne, pilnie uczą się w szkole, starają się solidnie wypełniać swoje obowiązki wobec

<sup>19</sup> Wśród filmów dokumentalnych o tematyce antyalkoholowej na szczególną uwagę zasługują następujące: Puchar przechodni, Bezkrólewie, Oczko kogucika, Pierwsza balowa sukienka, Spotkanie w słońcu, Na zdrowie, Jest jeszcze nadzieja, Święte krowy.

<sup>20</sup> *Dekret o apostołstwie świeckich*, nr 15.

<sup>21</sup> *Dekret o apostołstwie świeckich*, nr 16.

Boga i ludzi. Przykładów pięknego i czynnego apostołowania w ich grupie jest wiele.

Wiele uwagi i czasu poświęca się elicie młodzieży męskiej oraz żeńskiej, „ponieważ młodzież dorastającą i dojrzałą trzeba w szczególny sposób wdrażać do apostołstwa i przepoić ją tym duchem.”<sup>22</sup> Na program spotkań młodzieżowych składa się: wspólna modlitwa (dziesiątka różańca św.), odczytanie tekstu Ewangelii, rewizja życia, ćwiczenie modlitw i pieśni. Młodzież ta występuje bardzo czynnie na spotkaniach, nawet akademickich (w charakterze scholi), poza tym w pracy charytatywnej i katechetycznej. Istotę współczesnego apostołstwa można by sformułować lapidarnie: Nie prowadzić ludzi do Chrystusa, ale Chrystusa doprowadzić do ludzi. Trzeba przeto z miłości do bliźnich starać się o żywą świadomość, że Chrystus przez nas chce być blisko drugiego człowieka. Trzeba samemu chcieć, by Chrystus był obecny między ludźmi. Ze świadectwem wiary musi być złączone świadectwo miłości prawdziwej i bezinteresownej. Nie można pozwolić na jakikolwiek moment propagandowy związany z „nawracaniem.”<sup>23</sup> Apostołstwo świeckich powinno być naturalne, wypływające z głębokiego przekonania człowieka wierzącego. Być dobrym w znaczeniu Chrystusowego nakazu: „tak niech świeci światłość wasza przed ludźmi, aby widzieli dobre wasze uczynki i chwaili Ojca waszego, który jest w niebie.”<sup>24</sup> Tylko prawdziwa dobroć bez najmniejszego posmaku propagandy ma siłę świadectwa.

Trzecią grupę elitarną, najbardziej liczną i apostołsko nastawioną stanowią w omawianej parafii pomocnicze charytatywne. Tworzą ją niewiasty raczej w średnim wieku, częściowo dawniej pracujące w tzw. zrzeszeniu św. Wincentego a Paulo, które swym bogatym doświadczeniem dzielą się z młodszymi. Mają one swoje miesięczne spotkania. Bez tej grupy praca duszpasterska w wielu wypadkach byłaby bezskuteczna. Zakres ich pracy apostołskiej polega nie tylko na odnajdywaniu w parafii starców, chorych i biednych oraz udzielaniu im czynnej pomocy, ale również na zachęcaniu do uczestniczenia na naukę wiary św. obojętnej młodzieży. „Panie miłosierdzia” (jak się je w parafii nazywa) przeprowadzają z rodzicami oraz ich dziećmi, rozmowy nacechowane taktem oraz poszanowaniem wolności osobistej. Pracownicy charytatywne są świadome faktu, że z „wielkim taktem należy odnieść się do wolności i godności osoby otrzymującej wsparcie, nie powinno się kłaść czystości intencji jakimkolwiek szukaniem własnej korzyści czy chęcią panowania. Najpierw trzeba zadośćuczynić wymaganiom sprawiedliwości, by nie ofiarować jako darów miłości tego, co się należy z tytułu sprawiedliwości.”<sup>25</sup>

#### IV. RODZINA

Przeprowadzając analizę materiałów ankietowych stwierdzono, że najwięcej zmian w stosunku do religijności tradycyjnej obserwuje się w rodzinie. Dlatego nie ulega wątpliwości, że szczególne znaczenie dla Koś-

<sup>22</sup> Dekret o apostołstwie świeckich, nr 30.

<sup>23</sup> Por. *Współdziałanie wiernych w parafialnej pracy duszpasterskiej*. Praca zbiorowa,

<sup>24</sup> Mt 5, 16.

<sup>25</sup> DA, nr 8.

ciola, społeczeństwa i parafii posiada apostołstwo małżonków i rodzin. W duszpasterstwie współczesnym nie ma ważniejszego problemu nad ożywienie rodziny chrześcijańskiej duchem Bożym i związania jej bardziej z Bogiem. Czego dokonano w parafii, aby „chrześcijańscy małżonkowie byli wzajemnie dla siebie, dla swoich dzieci i innych domowników współpracownikami łaski i świadkami wiary”, „pierwszymi głosicielami wiary i wychowawcami” dla swoich dzieci, by „słowem i przykładem przysposabiali je do życia chrześcijańskiego i apostołskiego.”<sup>26</sup>

A. Na pierwszym miejscu zorganizowano długotrwałe i gruntowne przygotowanie do małżeństwa, tzw. katechumenat małżeński. W jaki sposób próbuje się go realizować w parafii?

1. Ogromny nacisk kładzie się na katechizację młodzieży pozaszkolnej, uwzględniając w grupach starszych problem sakramentu małżeństwa.

2. Przeprowadza się dekanalne dni skupienia dla narzeczonych; każda para narzeczonych otrzymuje pisemne zaproszenie.

3. W ramach nauki przedślubnej zabiera głos nie tylko duszpasterz, ale również instruktorka parafialna, omawiająca problemy regulacji poczęć.

4. Co pewien czas organizuje się kursy przedmałżeńskie, aby narzeczeni i małżonkowie „umacniali narzeczeństwo czystą, a małżeństwo niepodzielną miłością.”<sup>27</sup>

B. Aby rodzina spełniała swe zadanie w świecie, w Kościele, a także w parafii potrzeba wielkiej troski o młode małżeństwa.

1. W tym celu uwzględniając wytyczne Referatu Duszpasterskiego przeprowadza się dni skupienia dla młodych małżeństw. W dniu skupienia wzięły udział młode małżeństwa, które na tradycyjne nauki stanowe nigdy nie przychodziły.

2. W parafii czynna jest poradnia życia rodzinnego, uwzględniająca w swej pracy m. i. zagadnienia regulacji poczęć. Poradę udziela duszpasterz, w razie konieczności lekarz, opiekun społeczny, pedagog, a w zakresie regulacji poczęć instruktorka parafialna.

3. Przeprowadza się kurs dla młodych matek i mężatek, celem zapoznania ich z „termiczną metodą”. W trosce o młode małżeństwa, na konferencjach religijnych dla rodziców w ciągu jednego roku uwzględniano program regulacji poczęć. Każda młodsza matka, względnie mężatka przy wejściu do kaplicy otrzymała karteczkę, na której miała wypisać swój adres i odpowiedzieć, czy pragnie zapoznać się z metodą, podać termin, który jej odpowiada. Konferencję zapoznawczą przeprowadzała lekarka, względnie instruktorka parafialna. Na pierwszy kurs zgłosiły się 43 niewiasty, na drugi 62 niewiasty, na trzeci 87 niewiast. Wszystkie nadal korzystają z poradni życia rodzinnego, zapraszając swe najbliższe koleżanki.

4. Przeprowadza się konferencje religijne dla rodziców dzieci poszczególnych klas szkoły podstawowej i młodzieży.

5. Na specjalną uwagę zasługuje apostołstwo rodzin dzieci wczesno-komunijnych. W omawianej parafii rodzin tych nie jest wiele, lecz z pewnością są one apostołsko nastawione.

C. Poza tym istnieją w parafii rodziny oddane w macierzyńską niewolę

<sup>26</sup> DA, nr 11.

<sup>27</sup> Konst. Duszp. o Kościele.



Maryi za Kościół w Polsce i pokój na świecie. Zobowiązały się one przestrzegać katolickich zasad w pożyciu małżeńskim, tzn.

- a) przyjąć każde dziecko, jakim je Pan Bóg obdarzy,
- b) dbać o solidne wychowanie chrześcijańskie dzieci, szczególnie dopilnować ich uczęszczania na katechizację,
- c) podtrzymywać i rozwijać wiedzę religijną przez czytanie Pisma św., katechizmu, książek i prasy katolickiej,
- d) pielęgnować czynną miłość bliźniego w swojej rodzinie, wobec sąsiadów, w zakładzie pracy,
- e) małżeństwa bezdzietne oraz osoby samotne zobowiązały się adoptować sieroty, pomagać rodzinom wielodzietnym, wspierać uczącą się młodzież.

W ten sposób starają się realizować wskazania Soboru: „Spośród różnych rodzajów apostołstwa rodzinnego zasługują na wyszczególnienie następujące: adoptowanie opuszczonych dzieci, gościnne przyjmowanie przybyszów, pomoc w prowadzeniu szkół, służenie radą i pomocą materialną młodzieży, pomaganie narzeczonym, by lepiej przysposobili się do małżeństwa, udział w katechizacji, wspieranie małżonków i rodzin przeżywających trudności materialne lub moralne, zapewnienie starcom nie tylko niezbędnych środków do życia, ale także słusznego udziału w owocach postępu gospodarczego.”<sup>28</sup>

## DODATEK

Nauka wiary św. w programie konferencji religijnych dla rodziców.

Aby objąć jak najwięcej rodziców i zainteresować ich problemami wychowawczymi swych dzieci oraz młodzieży urządza się dla nich co kwartał konferencję religijną. Każda konferencja poprzedzona jest piśmennymi zaproszeniami skierowanymi do rodziców z podaniem celu i tematyki spotkania. Program konferencji jest różny, w zależności od nasuwających się problemów. Obejmuje: konferencję religijną, Mszę św., względnie lekcję pokazową z jedną klasą, którą przeprowadza ksiądz, względnie katechetka, konferencję osoby świeckiej (lekarza, pedagoga, instruktorki parafialnej) na aktualne tematy, szczególnie związane z uświadomieniem dzieci oraz młodzieży, a także katolickiego planowania rodziny.

W związku z chrześcijańskim wychowaniem dzieci i młodzieży szczególnie akcentuje się wiarę, zgodnie zresztą z życzeniem ostatniego soboru, aby „tak dzieciom, jak i dorastającej oraz dojrzałej młodzieży, oraz starszym podawano pilnie naukę katechizmu, która zmierza do tego, by u ludzi wiara oświecona nauką stawała się żywa, wyraźna i czynna.”<sup>29</sup> Miejscowe duchowieństwo mocno podkreśla wiarę człowieka naszych czasów, która przechodzi wzbogacające przeobrażenie. Staje się bardziej powszechna, a mniej sekciarska, bardziej rozumna, a mniej uczuciowa, bardziej świadoma i głęboka, a mniej powierzchowna.

<sup>28</sup> DA, nr 11.

<sup>29</sup> Dekret o past. zad. bisk., nr 14.

Dla ilustracji przytaczam dwie wypowiedzi uczestników ankiety. „Trudno określić, kiedy byłem bardziej religijny. W każdym razie dawniej (do około 25 roku życia) moja wiara była — nazwałbym to ślepa, tzn. robiłem to, co inni (rodzice, koledzy, sąsiedzi). Modliłem się, chodziłem do kościoła, gdyż to samo robiło środowisko, wśród którego żyłem. Obecnie moja wiara jest ugruntowana, do czego przyczyniły się: lektura książek oraz kazania. Do kościoła właściwie poza niedzielami i świętami nie chodzę, a jednak wydaje mi się, że obecnie moja wiara jest głębsza.”<sup>30</sup> „Dawniej częściej spowiadałem się i przystępowałem do Komunii św. Wydaje mi się jednak, że mimo to, mój obecny stosunek do religii jest jakby bardziej świadomy i przemyślany.”<sup>31</sup>

W spotkaniach z rodzicami oraz wychowawcami podkreśla się wiarę całkowicie wolnego wyboru. Wyznanie wiary musi być najpierw wynikiem osobistej decyzji każdego wierzącego człowieka. Decyzja ta musi wypłynąć z głębi każdego wierzącego serca. Podkreśla się wiarę świadomą. Wiara pozbawiona refleksji, przyjęta mechanicznie, wyuczona tylko, nie ostoi się w dzisiejszym świecie. Przemyslenie, przedyskutowanie, przemodlenie treści naszej wiary jest rzeczą konieczną. Stąd płynie logiczny wniosek: potrzeba katechizacji nie tylko dla dzieci, ale również, jeszcze w większym stopniu, dla młodzieży.

Dalsze postanowienia uzupełniają poprzednie. „Rodzice, ponieważ dali życie dzieciom, w najwyższym stopniu są obowiązani do wychowania potomstwa i dlatego muszą być uznani za pierwszych i głównych jego wychowawców.”<sup>32</sup> Przypomina się także rodzicom, że jako wychowawcy powinni sobie uświadomić, iż wiary nie można nikogo nauczyć, także własnych dzieci, nawet przy użyciu najbardziej nowoczesnych metod (z nowoczesnym urządzeniem kaplicy, z przeprowadzeniem lekcji według współczesnych wymogów pedagogicznych). Wiarę dziecka można jedynie przygotować. Dlatego rodzice powinni razem z dzieckiem (szczególnie w okresie dojrzewania) kroczyć drogą wiary, interesować się jego przeżyciami religijnymi, a nawet wzbudzać je. Akcentuje się na tych konferencjach również obowiązek rodziców, by razem z dzieckiem święcić niedziele i uroczystości roku kościelnego, pouczając je, że Bóg objawił nam prawdy wiary nie po to, byśmy uczyli się na piątkę, lecz po to, by określały nasze życie. Koniecznym warunkiem dobrego, chrześcijańskiego wychowania jest także stworzenie w domu atmosfery miłości, życzliwości, spokoju i zaufania.

Podczas konferencji zwraca się również chrześcijańskim rodzicom uwagę na często popełniany błąd wychowawczy, polegający na przedstawianiu religii jako zabytku muzealnego, który ma związek tylko z przeszłością.<sup>33</sup> Tymczasem religia jest życiem. Słowo Boże jest aktualnie skierowane do nas i ma nasze życie kształtować. „Wiara domaga się działania — człowiek sprawiedliwy z wiary żyje.”<sup>34</sup>

<sup>30</sup> Por. ankieta nr 325.

<sup>31</sup> Por. ankieta, nr 58.

<sup>32</sup> Dekl. o wych. chrześc. 3.

<sup>33</sup> Por. Czy można nauczyć wiary? *Katecheta* 12 (1968) nr 2, 74—77.

<sup>34</sup> Paweł VI pap. Przemówienie, wygłoszone 5. VI. 1968 r. *Osservatore Romano* 131 (32 809).